

Zły

Tadeusz Nalepa

Do domu Zły się wdziera, słyszysz,
słyszysz lecz to nie Twój dom,
Noc czyjaś Zły podpala widzisz,
Widzisz lecz to nie Twa noc

W swój dzień, wpatrzony idziesz
I nie obejrzysz się
Ktoś krzyczy, że go boli
Ten ból nie boli Cię

Rozgorycz pali czyjeś oczy
Ale to nie Twoje łzy
Rozpaczy krzyk o niebo bije
Ale Ty nie czujesz nic

W swój dzień, wpatrzony idziesz
I nie obejrzysz się
Ktoś krzyczy, że go boli
Ten ból nie boli Cię

Na Twojej drodze może także,
Może stanie jutro Zły
Zawołasz wtedy czyjeś imię
Ale kto odpowie Ci

W swój dzień, wpatrzony idziesz
I nie obejrzysz się
Ktoś krzyczy, że go boli
Ten ból nie boli Cię